



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia del. Ewa Wiśniewska-Wiecha

Protokolant: st.sekr.sąd. Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2020 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED] i [REDACTED]

przeciwko Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

1. zasądza od Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz [REDACTED] i [REDACTED] kwotę 182 791,50 zł (sto osiemdziesiąt dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych i 50/100) oraz kwotę 89 538,99 CHF (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset trzydzieści osiem franków szwajcarskich i 99/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:
  - a) od kwoty 176 203,88 zł (sto siedemdziesiąt sześć tysięcy dwieście trzy złote i 88/100) od dnia 17 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
  - b) od kwoty 6 587,62 zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt siedem złotych i 62/100) od dnia 4 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty,
  - b) od kwoty 89 538,99 CHF (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset trzydzieści osiem franków szwajcarskich i 99/100) od dnia 17 marca 2017 r. do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. ustala, że Deutsche Bank S.A. z siedzibą w Warszawie jest zobowiązany do zwrotu [REDACTED] i [REDACTED] całości poniesionych przez nich kosztów procesu – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 zdanie drugie k.p.c. –

albowiem powodowie ulegli tylko co do nieznaczonej części swojego żądania odsetkowego, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

**Sygn. akt I C 559/17**

### **UZASADNIENIE**

Pozwem z dnia 7 czerwca 2017 roku [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] domagali się zasądzenia od pozwanego Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie solidarnie na rzecz powodów: 1) kwoty 182.791,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 176.203,88 zł od dnia 17 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.587,62 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty; 2) kwoty 89.583,99 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 marca 2017 roku do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że wniesionym w niniejszej sprawie pozwem dochodzą zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanego Banku na podstawie nieważnej umowy kredytu. Następnie strona powodowa podniosła, że zawarte w treści umowy kredytu klauzule denominacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i jako takie są wobec konsumentów bezskuteczne. Zdaniem strony powodowej umowa pozostawia Bankowi swobodę zarówno w określaniu kwoty kredytu, która ma być oddana kredytobiorcom do dyspozycji, jak i wysokości rat spłaty kredytu. Brak jednoznacznego i obiektywnego wskazania w umowie kwoty kredytu, która ma zostać wypłacona kredytobiorcom uzasadnia, w ocenie powodów, wniosek o stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu ze względu na brak określenia jej wszystkich niezbędnych elementów konstrukcyjnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego). Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu przewidywała, że kwota kredytu zostanie wypłacona (udostępniona) kredytobiorcom w walucie polskiej (PLN), jednakże rozmiar tej kwoty określono poprzez wskazanie ilości waluty obcej (CHF) stanowiącej jej równowartość. Przedmiotem świadczenia Banku była zatem kwota pieniężna w PLN, jednakże rozmiar tego świadczenia określony miał być przy użyciu miernika wartości jakim jest kurs PLN względem CHF. Kwota kredytu, którą Bank zobowiązał się udostępnić powodom miała być obliczona, jako iloczyn wskazanej w umowie ilości CHF oraz wskazanego przez pozwanego kursu tej waluty względem PLN. W obrocie umowy kredytowe tego rodzaju określane są mianem kredytu „denominowanego do waluty

obcej”. Powodowie wskazali także, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytu do określenia kwoty kredytu podlegającej udostępnieniu powodom zastosowanie miały kursy CHF wyznaczone przez pozwanego i publikowane w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Deutsche Bank PBC S.A., jak również do określenia wysokości rat spłaty kredytu. Powodowie stwierdzili przy tym, że umowa nie zawiera żadnych postanowień, które ograniczałyby swobodę Banku w wyznaczaniu kursu CHF publikowanego w powołanej wyżej Tabeli kursów. Reasumując strona powodowa podniosła, że wszelkie zapłacone przez powodów na rzecz pozwanego Banku na podstawie nieważnej umowy kredytu kwoty są nienależnym świadczeniem podlegającym zwrotowi na podstawie wskazanych w petitum pozwu przepisów materialnego prawa cywilnego (*pozew – k. 2-19*).

W odpowiedzi na pozew pozwany Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie wniósł o oddalenie powództwa w całości, jako bezzasadnego oraz o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Argumentując swoje stanowisko pozwany wskazał, że twierdzenia strony powodowej, iż odesłania do tabeli kursów znajdujące się w umowie stanowią główne świadczenia umowy, są wysoce wątpliwe. Pozwany zwrócił przy tym uwagę, że za główne świadczenia stron umowy uznać należy kwotę kredytu udostępnioną powodom i przez nich wykorzystaną oraz spełniane przez nich świadczenia w ramach wykonywania umowy, tak więc uznanie postanowień odwołujących się do tabeli kursów za abuzywne nie będzie prowadziło do nieważności całej umowy. Strona pozwana podniosła nadto, że klauzule dotyczące sprzedaży i kupna waluty w razie rozliczeń dokonywanych przez strony nie w walucie kredytu, ale w złotych, nie mogą być uznane za niedozwolone już tylko z tego względu, że powodowie od chwili zawarcia umowy mieli wyraźnie przyznaną możliwość wyboru waluty spłaty i wypłaty kredytu, a więc mogli z wyprzedzeniem porównać kurs waluty stosowany przez Bank z kursem waluty dostępnym na rynku i na tej podstawie mogli zdecydować, czy przyjąć ofertę Banku czy samodzielnie dokonać wymiany waluty. Pozwany podkreślił także, że klauzule dotyczące kursu przeliczenia PLN na CHF nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają w sposób rażący interesów powodów jako konsumentów, jak również zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (*odpowiedź na pozew – k. 144-191*).

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (*protokół rozprawy z dnia 16 grudnia 2020 roku – k. 584*).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 26 września 2008 roku [REDAKTOR] i [REDAKTOR] zwrócili się do Deutsche Bank PBC S.A. (obecnie Deutsche Bank Polska S.A.) o udzielenie kredytu mieszkaniowego na zakup nieruchomości położonej pod adresem ul. [REDAKTOR] w Zakopanem. Wnioskowana kwota kredytu opiewała na 660.000,00 zł. Jako walutę kredytu oznaczono franka szwajcarskiego (CHF), zaś okres kredytowania określono na 360 miesięcy. W treści wniosku wskazano, iż wypłata kwoty kredytu nastąpi jednorazowo. Z kolei oprocentowanie kredytu oznaczono, jako zmienne przy równych ratach kredytu. Wnioskodawcy wskazali, że posiadają wykształcenie wyższe magisterskie oraz że wnioskodawca [REDAKTOR] jest zatrudniony w branży morskiej w firmie CPS Cirrus i osiąga miesięczne średnie dochody w kwocie 7.800,00 zł. Wnioskodawczyni nie podała, aktualnej na datę złożenia wniosku kredytowego, formy zatrudnienia. Jako docelowe zabezpieczenia kredytu wskazano hipotekę na kredytowanej nieruchomości oraz cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych. Powodowie wraz z przedmiotowym wnioskiem złożyli szereg oświadczeń, obejmujących m.in. oświadczenie, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i w walucie CHF są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w zobowiązania w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez powodów raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie kredytu w walucie obcej (*wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego z dnia 26 września 2008 roku wraz z załącznikami – k. 222-230*).

[REDAKTOR] i [REDAKTOR] w 2008 roku poszukiwali dodatkowego finansowania na nabycie mieszkania. Przy podjęciu decyzji o kredycie powodowie korzystali z pomocy doradcy finansowego. Powodowie wcześniej posiadali dwa kredyty (hipoteczny oraz gotówkowy) w pozwanym banku w przeszłości. Doradca sprawdził oferty kredytowe poszczególnych banków, które okazały się niekorzystne w porównaniu z ofertą pozwanego. W konsekwencji powyższego powodowie zdecydowali się na ofertę poprzednika Deutsche Bank Polska S.A. w Warszawie - Deutsche Bank PBC S.A. w Warszawie. Pracownik Banku polecił powodom kredyt w walucie CHF wskazując przy tym, że frank szwajcarski jest od lat walutą, która utrzymuje się na równym poziomie. Osoba ta przedstawiła również ofertę w złotych polskich, wg której wysokość raty wynosiła około 1000 zł więcej niż w ofercie kredytu w CHF. Pracownik banku nie wyjaśnił istotnych założeń (w tym ryzyk) jakie wiążą się z zaciągnięciem kredytu we frankach szwajcarskich. Poinformował powodów, że kurs

ulega nieznacznym wahaniom, lecz na rynku jest fluktuacja, a kurs później spadnie jeżeli najpierw wzrośnie. Powodowie wykazali zainteresowanie ofertą przedstawioną przez Bank.

Bank przygotował w oparciu o przygotowane przez siebie standardowe formularze umowę o kredyt z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientów, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. [REDAKTED] i [REDAKTED] nie mieli możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie mieli możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Umowa wraz z regulaminem została przedstawiona powodom przez pozwanego w dniu jej podpisania. Powodowie nie uzyskali informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk oraz związanych z nimi konsekwencjami.

Powodowie nie zapoznali się z ryzykiem związanym ze wzrostem kursu franka szwajcarskiego, nie zostali również poinformowani o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego przez bank. Wyżej wymienione informacje nie zostały przedstawione zarówno w kontekście potrzeb związanych z uruchomieniem kredytu jak i na potrzeby spłaty comiesięcznych rat. Jednakże mimo powyżej opisaney sytuacji podpisali przedłożone przez pracownika banku dokumenty. W chwili powzięcia kredytu nie prowadzili działalności gospodarczej. Obecnie [REDAKTED] pracuje jako oficer na statkach handlowych, a [REDAKTED] jest malarką i pisarką (*wyjaśnienia powodów - k. 423-427, k. 451-453*).

Postanowienia umowy przedstawione powodom nie podlegały żadnym negocjacom i zostały przyjęte z wzorca przedstawionego przez Bank. [REDAKTED] i [REDAKTED] nie mieli jakiegokolwiek wpływu na treść zasadniczego dokumentu umowy ani na pozostałe dokumenty tworzące tą umowę (*wyjaśnienia powodów - k. 423-427, k. 451-453*).

W dniu 18 listopada 2008 roku [REDAKTED] i [REDAKTED] złożyli podpisy na umowie kredytu nr KMI [REDAKTED] stworzonej na wzorcu przedstawionym przez kredytodawcę. Na mocy powyższej umowy Bank zobowiązał się do przekazania powodom określonej w umowie kredytu kwoty (278.410,00 CHF – pkt 25 umowy) na nabycie nieruchomości kredytowanej stanowiącej lokal mieszkalny pod adresem ul. [REDAKTED] w Zakopanem. Okres kredytowania oznaczono od daty zawarcia przedmiotowej umowy do dnia 6 grudnia 2038 roku (pkt 27 umowy). Na mocy umowy wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo, ostatecznie w dniu 18 lutego 2009 roku poprzez przekazanie środków na rachunek bankowy Sprzedawcy nieruchomości kredytowanej (pkt 28 i 29 umowy). W związku z udzieleniem kredytu kredytobiorcy byli zobowiązani do zapłaty jednorazowej prowizji przygotowawczej, w wysokości 2% kwoty kredytu (tj. 5.568,20 CHF) (pkt 33 umowy). Wyjściowe oprocentowanie zmienne dla kredytu wynosiło 6,13% w stosunku

rocznym. Marża banku zawarta w oprocentowaniu kredytu wynosiła 2,80% (pkt. 30 umowy). Kredyt miał zostać spłacony w ratach równych (pkt. 35 umowy). Kwota przyznanego kredytu mogła zostać wykorzystana przez powodów na nabycie nieruchomości kredytowanej od Sprzedawcy (pkt. 40 umowy). Nieruchomość stanowiąca przedmiot hipoteki znajdowała się w Zakopanem pod adresem ul. [REDACTED]. Wartość nieruchomości, określona wyceną dokonaną przez bank, oszacowano na 856.000,00 zł, a procentowy udział wartości kredytu w stosunku do wartości nieruchomości lub sumy wartości nieruchomości określono na 77% (pkt 45 umowy). W pkt. 46 ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 417.615,00 CHF na zabezpieczenie kredytu oraz odsetek i kosztów. Jako zabezpieczenie dokonano również cesji praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, poddanie się przez kredytobiorcę egzekucji roszczeń na podstawie art. 96-98 Ustawy Prawo Bankowe, pełnomocnictwo do rachunku bieżącego w banku (*umowa kredytu nr KMI [REDACTED] z dnia 18 listopada 2008 roku wraz z załącznikiem – k. 27-33*).

Kredyt miał być wypłacony kredytobiorcom w złotych. W przypadku wypłaty kredytu w złotych polskich bank dokonywał przewalutowania według kursu obowiązującego w banku na podstawie Tabeli Kursów, właściwego dla danego rodzaju transakcji. Za zgodą banku kredyt mógł zostać wypłacony również w CHF lub innej walucie (*pkt. 3.2.3 Regulaminu produktowego dla Kredytu Mieszkaniowego i Kredytu Konsolidacyjnego Deutsche Bank PBC S.A. – k. 34-37*).

W przypadku gdy wypłata kolejnych transz kredytu nie pozwoli na spłatę przez kredytobiorcę zobowiązań potrzebnych do pokrycia całkowitych kosztów związanych z realizacją celu kredytu, kredytobiorca jest zobowiązany do pokrycia tych kosztów z własnych środków przed wypłatą ostatniej transzy oraz przedłożenia Bankowi dowodu ich poniesienia (pkt. 3.2.6. Regulaminu). Jeżeli kwota przelana na rachunek bankowy Sprzedawcy lub Dewelopera nie wyczerpuje sumy Kredytu, wówczas pozostała do wypłaty część kredytu zostanie wypłacona na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty (pkt. 3.2.10. Regulaminu). Od przyznanego kredytu bankowi przysługiwała prowizja określona w umowie kredytu. Prowizja miała zostać potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy (pkt. 4.1. Regulaminu).

Stopa zmiennego oprocentowania stanowiła sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości określonej w pkt. 30 Tabeli. Stopa zmiennego oprocentowania miała być zmieniana przez bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy miała być obliczona jako suma 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych

na rynku międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania – w zależności, który tych dni (wtorek lub czwartek) następuje bezpośrednio przed datą zmiany – i marży banku (*pkt. 1.7.1. pozostałych postanowień umowy kredytu., k. 29*).

Po wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy bank miał poinformować kredytobiorców o wysokości pierwszej raty oraz o terminie jej płatności, zaś o wysokości kolejnych rat i terminach ich płatności – w miesięcznych zestawieniach (*pkt. 2.1.3 pozostałych postanowień umowy kredytu, k. 29 v.*).

Spłata kredytu miała następować poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych, stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Deutsche Bank PBC S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu (*pkt. 2.3.1 pozostałych postanowień umowy kredytu, k. 30*). Kredytobiorcy zobowiązali się do zapewnienia środków pieniężnych na rachunku bankowym w wysokości pokrywającej należności banku, najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności (*pkt. 2.3.4. pozostałych postanowień umowy kredytu, k. 30*).

Kredytobiorcy mogli po dokonaniu wypłaty kredytu złożyć wniosek o dokonanie zamiany waluty kredytu w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych (*pkt. 2.2.1 postanowień umowy kredytu, k. 29 v.*).

Kredytobiorcy mieli prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w umowie (*pkt. 2.4.1. pozostałych postanowień umowy kredytu, k. 30*).

Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie winna być uiszczona w polskich złotych na rachunek banku. Wskazano, że wcześniejsza spłata całości lub części kredytu w złotych zostanie przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF obowiązującego w banku w dacie jej spłaty (*pkt. 2.4.4 pozostałych postanowień umowy kredytu, k. 30 v.*).

W dniu 17 stycznia 2012 roku strony podpisały Aneks nr 1 do umowy kredytu na podstawie którego powodowie byli m.in. uprawnieni do dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF (*pkt. 2.3.1.2. Aneksu nr 1 do umowy kredytu z dnia 17 stycznia 2012 roku – k. 48-50*).

W okresie od 18 listopada 2008 roku do 4 stycznia 2017 roku powodowie uiścili na rzecz pozwanego, w wykonaniu zawartej przez strony umowy kredytu, kwoty 182.791,50 zł

oraz 89.538,99 CHF (*historia rachunku powodów z dnia 6 lutego 2017 roku – k. 61-68; wyciąg z rachunku kredytowego powodów z dnia 16 sierpnia 2017 roku – k. 257-277*).

Pismem z dnia 20 lutego 2017 roku powodowie wezwali pozwanego Bank do zapłaty na ich rzecz kwot 176.203,88 zł oraz 92.574,21 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności ww. roszczeń w terminie 14 dni od dnia otrzymania rzeczonożego wezwania. Przedmiotowe pismo zostało dorężzone pozwanemu w dniu 2 marca 2017 roku (*wezwanie do zapłaty z dnia 20 lutego 2017 roku wraz z dowodem nadania oraz potwierżeniem odbioru – k. 52-55*).

Pismem z dnia 21 marca 2017 roku pozwany nie podzielił stanowiska powodów wyrażonego w piśmie z dnia 20 lutego 2017 roku i w konsekwencji odmówił zapłaty wskazanych w powołałym piśmie kwot (*pismo pozwanego z dnia 21 marca 2017 roku – k. 56-58*).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołałych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony (k. 423-427/ k. 451-453). Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest *de facto* dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości. Z ich przesłuchania wynika bowiem jednoznacznie, iż nie negocjowali zapisów umowy i że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im bank oferuje, jest produktem bezpiecznym.

Sąd poczynił również pewne ustalenia na podstawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości i bankowości ██████████, tj. co do wysokości rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem klauzul przeliczeniowych (k. 497-501/ k. 538-545 – opinia uzupełniająca, wyjaśnienia biegłego na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2020 roku – k. 556-558). Co prawda dowód ten nie był kluczowym z przyczyn, dla których powództwo



uwzględniono - sporna umowa okazała się nieważna - co eliminowało potrzebę ustalania ewentualnej wysokości rat z pominięciem klauzul niedozwolonych, niemniej jednak strona powodowa podtrzymywała ten wniosek na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego celem wykazania wysokości roszczenia ewentualnego, a sąd nie przesądzając o powodzeniu roszczenia głównego przed zgromadzeniem całego materiału dowodowego, postanowił dowód ten przeprowadzić.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Za w większości nieprzydatne w ostatecznym rozrachunku sąd ocenił zeznania przesłuchanego w sprawie świadka ██████████ (k. 431-436) – pracownika pozwanego banku, albowiem nie brała ona udziału w procedurze zawierania umowy z powodami (k. 432), w związku z czym nie wiedziała jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodom na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powodowie otrzymali w chwili zawarcia umowy, czy powodowie mieli możliwość negocjowania umowy. Fakty, na które zeznawała świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedur udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku w 2008 roku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności umowy łączącej strony, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień.

Pominięciu na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 3 k.p.c. podlegał zgłoszony wniosek o dopuszczenie dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego. W ocenie Sądu, mając na uwadze, iż sporna umowa kredytu okazała się nieważna, dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W takim bowiem przypadku zbędne jest prowadzenie

dalszych obliczeń przy założeniu, iż umowa ta wiąże strony, lecz nie w zakresie wszystkich jej parametrów ekonomicznych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.**

Nie budzi wątpliwości, iż intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu – nabycia nieruchomości na własne potrzeby mieszkaniowe. Wprost wynika to z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z dokumentów wytworzonych wcześniej, w tym przede wszystkim umowy tak określonej.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powodowie występowali wobec pozwanego solidarnie jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., choć nie ma to pierwszoplanowego znaczenia w sprawie.

Ogólną definicję konsumenta zawiera art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z jego treścią według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status.

Powodowie wykazali, że zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci. W pierwszej kolejności wynika to z treści samej umowy, która nie zawiera żadnego odniesienia do ewentualnie prowadzonej przez kredytobiorców działalności gospodarczej. Również cel kredytu nie wskazuje na związek z działalnością gospodarczą. Pozwany nie przytoczył i tym bardziej nie wykazał żadnych okoliczności, które nasuwałyby wątpliwości odnośnie konsumenckiego charakteru umowy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania-część*

szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, *Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych*, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 172 oraz B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego*). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczony w umowie kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, *Legalis*).

W art. 69 ww. ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych [w:] System...*, s. 1010).

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest zatem rozważenie czy strony porozumiały się, co do wysokości kwoty, jaka miała być postawiona do dyspozycji powodom.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23 stycznia 2009 roku oraz wyrażonej w nim zasady walutowości - z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim.

Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku *Prawo dewizowe*, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy). Powyższa ustawa ustanawia ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który stosownie do art. 2 ust. 1 pkt. 18 ustawy, należy rozumieć, jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także

wykonywanie takich umów lub czynności. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, iż rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej. Jednocześnie art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, iż ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków.

W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego.

Ponadto już pierwotne brzmienie art. 69 ust 2 pkt. 2 ustawy *Prawo bankowe* jako element umowy kredytu przewidywał kwotę i walutę kredytu. Oznacza to, że ustawodawca zakładał i dopuszczał udzielanie kredytu w innym pieniądzu niż złoty.

W konsekwencji przyjęć należy, że umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c.

Dopuszczalne zatem było umówienie się przez strony, iż przedmiotem kredytu będzie kwota wyrażona bezpośrednio w walucie CHF.

Dalej konieczne było rozważenie, czy ta właśnie kwota co do nominału i waluty została postawiona do dyspozycji powodom jako kredytobiorcom. W przypadku rozpatrywanej umowy odpowiedź na to pytanie jest negatywna.

W pierwszej kolejności, konieczne jest przytoczenie istotnego argumentu poprzez odwołanie się do treści pkt. 3.2.3 Regulaminu stanowiącego załącznik do tejże umowy, który w zdaniu 1 wprost zakłada wypłatę kredytu w złotych. Oznacza to, że kredyt umówiony w pkt. 25 tabeli umowy tj. kwota 278.410,00 CHF miał zostać i faktycznie został postawiony do dyspozycji kredytobiorcom w innej walucie wedle wskaźnika przyjętego następnie i jednostronnie przez Bank.

Żadnego znaczenia dla czynionej tu oceny nie ma zdanie zawarte w pkt. 3.2.3 Regulaminu stanowiące, że „za zgodą Banku kredyt (w tym także którakolwiek z jego transzy) może zostać wypłacony również w CHF lub innej walucie”.

Po pierwsze taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Po drugie i ważniejsze – postanowienie to zawiera tożsame założenie jak w przypadku ustalania kursu waluty na potrzeb przeliczenia. Umowa nie zawiera żadnych przesłanek udzielenia bądź odmowy przedmiotowej zgody. W konsekwencji to tylko pozwany w sposób arbitralny mógł ustalić możliwość postawienia kredytu do dyspozycji powodów w umówionej w umowie wysokości, przełamując tym samym wadliwe zasadnicze założenie uczynienia tego w walucie

polskiej po bliżej nieokreślonym tamże kursie. Omawiana umowa nie zawiera zatem także konsensu stron co do rzeczywistej kwoty kredytu i jako taka jest nieważna jako niewypełniająca bezwzględnie obowiązującej normy tj. art. 69 ust 2 pkt. 2 ustawy *Prawo bankowe*.

Tabela umowy w pkt. 29 umowy, do której odwołuje się pkt. 3.2.1. Regulaminu, zawiera nr rachunku bankowego sprzedawcy jako rachunek właściwy do wypłaty kwoty kredytu. Rachunek ten, co nie jest przedmiotem sporu, jest prowadzony dla środków w złotym polskim, a nie w walucie obcej, w tym we franku szwajcarskim. Środki były przelewane z rachunku prowadzonego w CHF na rachunek prowadzony w złotych polskich.

Co istotne i w ocenie Sądu zasadnicze dla rozstrzygnięcia w sprawie powodowie nie dysponowali na żadnym etapie wykonywania umowy środkami we franku szwajcarskim.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż oddanie do dyspozycji kwoty kredytu następowało wcześniej, tj. by powodowie mogli faktycznie z niej skorzystać. O ile środki z kredytu po spełnieniu warunków do pozostawienia do dyspozycji (jego „uruchomienia”) choćby przez chwilę miały stać się sumy franków szwajcarskich, a brak jest przesłanek do stwierdzenia że takiej postaci nie miały, to znajdowały się poza dyspozycją powodów. Umowa wszak nie zawiera postanowienia, które zawierałoby upoważnienia kredytobiorców do dysponowania środkami z kredytu, w szczególności by powodowie mogli postąpić tak wobec rachunku o nr 25 1910 1123 3001 3649 2111 0001 który jest rachunkiem dla franków szwajcarskich. Powodowie nie byli bowiem posiadaczami tego rachunku i w istocie być nie mogli skoro zgodnie z pkt. 36 tabeli umowy należał on do pozwanego i służył jednocześnie do spłaty kredytu. Ten rachunek można określić jako techniczny. O ile zatem powodowie zlecali wypłatę środków z niego to dopiero wówczas wyrażali wolę postawienia im do dyspozycji kwoty kredytu, co w istocie następowało, lecz już w walucie polskiej.

To wszystko prowadzi do stwierdzenia, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu, a kwotą faktycznie stawianą do dyspozycji kredytobiorcom. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, iż uzgodniona kwota wskazana w pkt. 25 tabeli umowy ulegnie konwersji ze złotych na franki w celu postawienia kredytu do dyspozycji w sposób przewidziany w pkt. 29 tabeli.

Zważyć zaś należy, iż elementem umowy kredytu jest, zgodnie z art. 69 ust 2 pkt. 8 ustawy *Prawo bankowe*, także określenie terminu i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Omawiana sytuacja – ów mechanizm konwersji jest

zatem elementem treści umowy, a nie już następczym względem niego - wykonania tej umowy.

Skutki zaś tego mechanizmu mają swoją konsekwencję w postanowieniu pkt. 4.4 Regulaminu, a ściślej w zdaniu 2 tej jednostki redakcyjnej. Otóż zakłada on w sposób dorozumiany zmniejszenie kwoty kredytu bądź wprost – zwiększenie kwoty kredytu np. na skutek różnic kursowych i w zależności od tego przewiduje określone prawa i obowiązki stron. Oznacza to zaś, iż ustalenie kwoty kredytu wskazanej w pkt. 25 tabeli nie jest kategoryczne. Wpisana tam wartość stanowi tylko punkt wyjścia do ustalenia kwoty kredytu, która w tym konkretnym wypadku wymaga zastosowania, zgodnie pkt. 3.2.3 zdanie 2 Regulaminu zastosowania kursu kupna CHF.

Zważyć zaś dalej należy na podstawie art. 69 ust 1 ustawy Prawo bankowe i w świetle dyrektywy z art. 65 § 2 k.c. iż motywem zawarcia każdej umowy kredytu jest uzyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Skoro zaś bank i kredytobiorca umawiają się, iż kredyt pokryje dokładnie ustaloną część kosztów celu (w tym np. całość lub część ceny nieruchomości) to ich odpowiednio obowiązkiem i prawem jest uzyskanie tej ustalonej części. O ile zatem bank i kredytobiorca zakładają, iż kwota kredytu w mechanizmie stawiania jej do dyspozycji może ulec zmianie, to określenia tej kwoty (art. 69 ust 2 pkt. 2 ustawy *Prawo bankowe*) należy poszukiwać (wykładać) po zakończeniu tego mechanizmu - w tym wypadku po przeliczeniu (wskazanej nominalnie) kwoty z pkt. 25 tabeli umowy przez (niewskazany nominalnie) wskaźnik z pkt. 3.2.3 Regulaminu, a nie wyłącznie w treści tegoż pkt. 25 tabeli.

Nie może ujść uwadze przy badaniu przedmiotowej umowy kwestia mechanizmu konwersji kwoty w walucie na kwotę złotych polskich, który przez to staje się elementem przedmiotu głównego umowy. Bez jego zastosowania bowiem nie jest możliwe wyłożenie treści umowy i jej wykonanie.

Mechanizm ten wyrażony został w pkt. 3.2.3 zdanie 2 Regulaminu poprzez następujące sformułowanie – kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy w złotych. W takiej sytuacji bank dokonuje przewalutowania według kursu obowiązującego w banku na podstawie Tabeli kursów, właściwego dla danego rodzaju transakcji.

Kontrahenci w tej jednostce redakcyjnej dokumentu umowy, ani w żadnej innej, nie wprowadzili (choć określenie to odnosi się do nie dalej idącej aktywności powodów, niż akceptacja przedstawionych projektu umowy i regulaminu) dodatkowych postanowień regulujących kurs waluty szwajcarskiej jako wartość stałą – „sztywno” powiązaną ze złotym

polskim, jak również nie ustalili sposobu każdorazowego ustalania wartości tej waluty w odniesieniu do złotego.

Uderzające jest przy tym swoiste niedoregulowanie dalszego ciągu owego mechanizmu. O ile bowiem nie budzi wątpliwości sposób przeliczenia, to nie jest umówiony między stronami jego punkt kluczowy – ustalenie kursu kupna (i jednocześnie na potrzeby przeliczenia rat – kursu sprzedaży) franka szwajcarskiego.

Jako nie ustalone kontraktowo i godzące w interes powodów należy ocenić odwołanie do tabeli obowiązującej u pozwanego. Umowa w żadnej mierze nie określa sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również od powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorców. Umowa nie zawiera także uprawnienia owych kredytobiorców do uczestnictwa, w szczególności na zasadach równości, w każdorazowym ustalaniu kursu, w tym wypadku franka szwajcarskiego. Ostatnie z tych zastrzeżeń w sposób oczywisty jest trudne, czy wręcz niemożliwe do wprowadzenia z uwagi na zasady zarządzania instytucją bankową i skalę jej działalności. Pokazuje to jednak, iż kredytobiorca, w chwili zawierania umowy nie dysponuje wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego z elementu stosunku prawnego. Z drugiej strony zaś bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność.

Wskazać przy tym należy, iż niewątpliwie bank prowadzi działalność kantorową polegającą na kupnie i sprzedaży wartości dewizowych. W tych ramach pozwany zatem może samodzielnie ustalać kursy tych wartości. Jednakże to uprawnienie nie podlega transpozycji do umowy kredytowej. Czym innym jest bowiem oferowanie sprzedaży lub kupna walut obcych, a czym innym dokonywanie przeliczenia (denominacji) kwoty kredytu do waluty polskiej. W pierwszym przypadku bank ustala kursy wobec potencjalnych przyszłych kontrahentów, którzy dopiero mają zawrzeć z nim określoną umowę w ramach obrotu walutowego. Grają zatem tutaj rolę czynniki rynkowe i o ile oferta banku nie jest z tego punktu widzenia korzystna dla uczestników tego obrotu, to nie dochodzi do nawiązania stosunku prawnego. Kontrahent banku ma uprzednią wiedzę co do kursu danej waluty i w zależności od tego, dopiero na tym etapie przystępuje do umowy bądź nie. W przypadku zaś badanym w niniejszej sprawie, stosunek prawny już istnieje pomiędzy stronami i dopiero w jego trakcie kredytobiorcy są stawiani przed faktem dokonanym - ustalonym każdorazowo jednostronnie przez bank kursem, którego nie ma możliwości zweryfikować i go zmienić. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym

kluczowym zakresie. Dotyczy to przy tym elementu, który bezpośrednio pośrednio wpływa na zakres prawa i obowiązki powodów tj. uzyskanie finansowania w umówionym i oczekiwanym zakresie określonego celu, a następnie zwrotu kredytu na rzecz pozwanego.

Nie ma przy tym rozważaniu znaczenia, że kurs franka szwajcarskiego przyjmowany przez pozwanego nie odbiegał od tych funkcjonujących na rynku, czy średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, który w istocie nie ma charakteru kreacyjnego, a pochodny min. od danych przedstawianych przez pozwanego. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone z punktu widzenia choćby normy z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (*uchwała składu 7 sędziów SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17*). Ponadto z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłego kursu ustalanego przez pozwanego do realiów rynkowych.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - *Prawo bankowe* oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. W ten sposób do art. 69 ust. 2 ustawy *Prawo bankowe* dodano pkt. 4a stanowiąc, iż elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt. 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z tego zaś, a w szczególności z jednoznacznego brzmienia ostatniego zdania, wynika że nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

W dokonywanej ocenie nie ma znaczenia norma z dodanego także 28 sierpnia 2011 roku art. 69 ust. 3 ustawy *Prawo bankowe*, który stanowi, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Możliwość spłaty rat w walucie z punktu 25 tabeli umowy sama w sobie nie usuwa pierwotnej wady opisanego mechanizmu tj.



przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu z waluty obcej na walutę polską, co od samego początku rzutuje na treść stosunku prawnego.

Sąd zauważa także, iż postanowienia umowy wtedy kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta jeśli zaburzają lub niweczą równowagę kontraktową stron, bądź zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na wprowadzeniu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność i rzetelność (*Sąd w tym zakresie odwołuje się do rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w uzasadnieniach wyroków z 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1571/12, Lex nr 1339417; 10 maja 2013 r., VI ACa 1479/12, Lex nr 1335771; 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, Lex nr 136942 i 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13, Lex nr 1454669*).

Sąd bierze także pod uwagę wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r. - *I ACa 16/15*, który akceptując rozważania Sądu pierwszej instancji zważył, że dobre obyczaje prowadzą do wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy

Nie można też pomijać, iż niezależnie od standardów umów konsumenckich wynikających z art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>3</sup> k.c. w chwili zawierania spornej umowy istniał wzorzec postępowania banku w związku z udzielaniem kredytu. Mianowicie wynikał on z Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, wydanej w 2006 r. przez ówczesną Komisję Nadzoru Bankowego ([https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/rekomendacja\\_s\\_8566.pdf](https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/rekomendacja_s_8566.pdf)). Otóż w zawartej w niej rekomendacji 20 opatrzonej ogólnym postulatem, iż w relacjach z

klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności, staranności oraz najlepszej wiedzy – w punkcie 5.2.2., Komisja zaleciła by w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące:

- a) wartości ekspozycji kredytowej w walucie obcej (w przypadku ekspozycji kredytowych indeksowanych kursem waluty obcej dopuszcza się poinformowanie klienta o wysokości ekspozycji kredytowej i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej odrębnie po wypłacie kredytu),
- b) wysokości rat kapitałowych i rat odsetkowych w walucie obcej,
- c) sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych,
- d) informacji, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych,
- e) warunków i konsekwencji zmiany waluty ekspozycji kredytowe.

Sąd ma przy tym na uwadze, iż owa rekomendacja nie jest źródłem prawa, samodzielnie nie kształtuje praw i obowiązków stron umowy kredytu, ani nie zawiera oceny konkretnych rozwiązań kontraktowych. Niezależnie także od sporów doktrynalnych dotyczących charakteru prawnego tego rodzaju aktów – stanowią one zbiór dobrych praktyk i z całą pewnością, jako pochodzące od wyspecjalizowanej instytucji kontrolującej funkcjonowanie banków, mogą stanowić punkt odniesienia przy ocenie umów zawieranych przez te podmioty.

Zwrócić wreszcie trzeba uwagę, iż Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w decyzji z 31 grudnia 2018 r. DOZIK-2.611.6.2017.JS uznał postanowienia wzorców umów stosowanych przez Deutsche Bank Polska Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie we wzorcach umów, aneksach do umów kredytów i pożyczek hipotecznych denominowanych do walut obcych, za mające nieprecyzyjne i niejednoznaczne zasady ustalania kursów walut obcych.

Nie można przy tym czynić zarzutu powodom, iż zawierając przedmiotową umowę dążyli do poprawienia swojej sytuacji ekonomicznej. Jest to bowiem naturalny i oczywisty cel każdego uczestnika rynku, w tym konsumenta. Nie może też uchodzić uwadze fakt, iż umowa zawarta przez powodów nie była nietypowa i rzadka na rynku. Przeciwnie w powszechnym przekonaniu umowy kredytowe indeksowane lub denominowane kursem zwłaszcza franka szwajcarskiego były powszechnie oferowane i oceniane jako „tańsze i bezpieczniejsze”.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badany stosunek prawny nie zawiera wyniku konsensu obu jego stron, co do kwoty stawianej do dyspozycji kredytobiorców, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już po i poza zawarciem umowy. W związku z tym nie sposób uznać, że strony porozumiały się, co do elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu tj. kwoty.

Tym samym w ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust 1 i ust 2 pkt. 2 ustawy Prawo bankowe gdyż nie określa, na zasadzie konsensu stron, kwoty kredytu.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda). Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot wszystkiego, co ściśle na jej podstawie świadczyli, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

W okresie od 18 listopada 2008 roku do 4 stycznia 2017 roku powodowie uіścili na rzecz pozwanego, w wykonaniu zawartej przez strony umowy kredytu, kwoty 182.791,50 zł oraz 89.538,99 CHF, w związku z czym Sąd w punkcie 1 sentencji wyroku zasądził je od pozwanego na rzecz powodów. W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd uznał co następuje. Wniesionym w niniejszej sprawie pozwem powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego kwoty 182.791,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 176.203,88 zł od dnia 17 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.587,62 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego kwoty 89.538,99 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 marca 2017 roku do dnia zapłaty. Mając na uwadze, że pismem z dnia 20 lutego 2017 roku powodowie wezwali pozwanego Bank do zapłaty na ich rzecz kwot 176.203,88 zł oraz 92.574,21 CHF w terminie 14 dni od dnia otrzymania rzeczowego wezwania, zaś przedmiotowe pismo zostało

doręczone pozwanemu w dniu 2 marca 2017 roku, Sąd uznał, że datę wymagalności roszczenia w zakresie kwot 176.203,88 zł oraz 89.538,99 CHF stanowi dzień 17 marca 2017 roku, tj. pierwszy dzień po upływie terminu na spełnienie świadczenia przez pozwanego. Z kolei w zakresie kwoty 6.587,62 zł Sąd uznał, iż datę wymagalności stanowi dzień następujący po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, tj. 4 sierpnia 2017 roku. W związku z tym Sąd zasądził na rzecz powodów od pozwanego kwoty 176.203,88 zł i 89.538,99 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 6.587,62 zł od dnia 4 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty. W tym zakresie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Dalej idące roszczenie Sąd oddalił jako nieuzasadnione o czym orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. stwierdzając przy tym, że powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swego żądania, wskutek czego Sąd włożył wyłącznie na pozwanego obowiązek zwrotu powodom wszystkich poniesionych przez nich kosztów procesu, w toku niniejszego postępowania. Jednocześnie Sąd pozostawił szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku, działając na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.